

Z. Dodatkami kosztuje  
w prenumeracie: Bez po-  
czty: kwartalnie 4 zł.;  
miesięcznie 1 zł. 40 cent.  
Z. pocztą: kwartalnie 5 zł.;  
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie  
drukami garnont, 7 cen-  
tów od wiersza. — Reklama-  
cye są wolne od opłaty  
pocztowej.

## Część urzędowa.

### Wykaz

Prawomocnych wyroków c. k. sądu wojennego w Krakowie zapadłych w miesiącu kwietniu 1864.

#### I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej §. 66. c. k. k.

1. Tomasz *Neużyła*, 27 l. wyrobnik z Szczakowy, na 3 miesiące więzienia. — 2. Tadeusz *Wołoszewski*, 43 l. bez zatrudnienia z Krakowa, na 6 miesięcy więzienia. — 3. Albert *Sienicki*, 29 l. mechanik, z Paryża, na 6 miesięcy więzienia, (obciążony przestępstwem przeciw publicznym zarządzeniom). — 4. Wojciech *Pa-jak*, 20 l. wyrobnik z Borzyny, na 6 miesięcy więzienia, (obciążony przestępstwem przeciw publicznym zarządzeniom). — 5. Jan *Zabierowski*, 17 l. wyrobnik, z Krowodzy, na 8 miesięcy więzienia. — 6. Jan *Chwałibóg*, 19 l. student, z Jasienny, na 4 miesiące więzienia. — 7. Jan *Knaus*, 17 l. komisant z Lublany, na 2 miesiące więzienia. — 8. Michał *Grybacz*, 50 l. wysłużony żołnierz z Naprawy, na 6 miesięcy więzienia, zaostrożonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 9. Kazimierz *Wolski*, 21 l. czeladnik stolarski z Krakowa, na 4 miesiące więzienia, z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 10. Andrzej *Czapski*, 44 l. wysłużony żołnierz z Koczny, na 6 miesięcy więzienia. — 11. Jan *Stanek*, 20 l. murarz z Krakowa, na 4 miesiące więzienia, z 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 12. Karol *Kozłowski*, fałszywie Franciszek *Labusiewicz*, 18 l. pisarz prywatny z Solca w Król. Pol., na 6 miesięcy więzienia. — 13. Alfred *Westfalewicz*, 28 l. właściciel gruntu z Trzeinki w Król. Pol., uwolniony z braku dowodów. — 14. Karol *Sestie*, mylnie Alexander *Grabowski*, 19 l. student z Genewy, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie, z 1 razowym postem w każdym tygodniu, (obciążony przez posiadanie cudzego dokumentu legitymacyjnego). — 15. Stanisław *Świątek* alias *Snydzński*, 18 l. pisarz prowentowy z Krakowa, na 2 lata więzienia i wynagrodzenie szkód, (obciążony zbrodnią sprzeniewierzenia). — 16. Wacław *Zrust*, 22 l. oddalony kadet austriacki z Pardubitz w Czechach, na 1 rok więzienia. — 17. Władysław *Cholewa*, 17 l. uczeń gimnazjum z Świątnik górnych, na 6 miesięcy więzienia, (zandarm narodowy). — 18. Paweł *Kubicki*, 19 l. szewe z Krakowa, na 3 miesiące więzienia. — 19. Jan *Barański*, 20 l. z Krakowa, bez zatrudnienia, uwolniony z braku dowodów. — 20. Szymon *Czernik*, 31 l. ceglarnik z Krakowa, na 3 miesiące więzienia. — 21. Wojciech *Malmonczyk*, 23 l. wyrobnik z Krakowa, na 6 miesięcy więzienia, (powtórnie). — 22. Hyacynth *Ślawnicki*, 18 l. wyrobnik z Krakowa, na 4 miesiące więzienia. — 23. Alexander *Weiss*, 15 l. student z Działoszyc w Król. Pol., na 8 dni więzienia, zaostrożonego 2 razowym postem. — 24. Tomasz *Piątkowski*, 22 l. ślusarz z Krakowa, uwolniony z braku dowodów. — 25. Nathan *Koplik*, 21 l. student z Krakowa, na 4 miesiące więzienia. — 26. Franciszek *Jesiorek*, 20 l. czeladnik stolarski z Uścia Solnego, na 4 miesiące więzienia. — 27. Andrzej *Mysłiwiec*, 15 l. wyrobnik z Krakowa, na 1 miesiąc więzienia. — 28. Stanisław *Miłaszynski*, 15 l. wyrobnik z Krakowa, na 1 miesiąc więzienia, zaostrożonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 29. Stanisław *Pieniążek*, 17 l. szklarz z Krakowa, na 1 miesiąc więzienia. — 30. Jan *Brettschneider*, 19 l. piekarz z Nowego Sącza, na 2 miesiące więzienia. — 31. Ignacy fałszywie Roman *Merysiński*, 28 l. litograf z Warszawy, na 2 miesiące więzienia. — 32. Alexander Prus *Skoronek*, de Rudowa Rudowska, 24 l. właściciel gruntu z Krakowa, na 2 miesiące więzienia. — 33. Tomasz *Zawisza*, 36 l. wyrobnik z Krakowa, na 2 miesiące więzienia. — 34. Faustyn *Bednarski*, 22 l. służący z Krzywey, na 2 miesiące więzienia. — 35. Andrzej *Cebula*, 19 l. z Libiąży włościanin, na 4 miesiące więzienia. — 36. Roman *Wiktorczyk*, 23 l. uczeń gym., z Bochni, uwolniony z braku dowodów, za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 37. Felix *Tomaskiewicz*, 19 l. wyrobnik z Krakowa, od zbrodni uwolniony z braku dowodów, za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom, na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 38. Edward *Pakterski*, 18 l. praktykant handlowy z Podkamienia, na 4 miesiące więzienia. — 39. Benjamin *Schulsinger*, 23 l. blacharz z Krakowa, któremu 8 miesięcy aresztu śledczego policzono za karę, od zbrodni skrytobójstwa całkiem uwolniony. — 40. Daniel *Rimmler*, 18 l. ślusarz z Krakowa, na 4 miesiące więzienia. — 41. Jan *Walczynski*, 20 l. fryzjer z Krakowa, na 4 miesiące więzienia. — 42. Roman *Walkowicki*, 20 l. właściciel dóbr, z Małej Rostowicy w Król. Polskiem, śledztwo zaprzestane, za posiadanie cudzych dokumentów legitymacyjnych, areszt śledczy za karę policzono. — 43. Waleryan *Rulikowski*, 21 l. pisarz prywatny z Krzemieńca, areszt śledczy policzono za karę. — 44. Leon *Mattachowski*, 24 l. były nauczyciel z Halenowa, uwolniony z braku dowodów. — 45. Ferdynand *Eismond*, 23 l. student z Żytomierza w Król. Polskiem, na 1 miesiąc więzienia. —

46. Adolf *Macinkowski*, 22 l. konduktor z Olkusza w Król. Polskiem, na 2 miesiące więzienia. — 47. Marcin *Kozłowski*, 22 l. student z Czechowy, na 4 miesiące więzienia. — 48. Alexander *Stępkowski*, 19 l. student z Krakowa, na 1 miesiąc więzienia. — 49. Franciszek *Staniecki*, 17 l. kelner z Kent, na 1 miesiąc więzienia. — 50. Feliks *Witkowski*, 25 l. szewe z Skawiny, uwolniony z braku dowodów. — 51. Józef *Kolasa*, 17 l. student z Niepołomic, uwolniony z braku dowodów. — 52. Modest *Hryniewiecki*, fałszywie *Chryniewiecki*, 17 l. praktykant gospodarstwa wiejskiego z Krakowa, uwolniony z braku dowodów. — 53. Michał *Urbanczyk*, 22 l. handlarz pierników z Kalwaryi, na 3 miesiące więzienia. — 54. Maciej *Kłoczek*, 21 l. wyrobnik z Filipowic, na 3 miesiące więzienia. — 55. Karol *Rettig*, 27 l. cieśla z Holendery w Król. Polskiem, na 3 miesiące więzienia. — 56. Wacław *Wojnarowski*, 20 l. terminator szewski z Krakowa, na 3 miesiące więzienia. — 57. Wilhelm *Fechner*, 27 l. czeladnik ślusarski z Kronsztađu, na 6 miesięcy więzienia, (powtórnie). — 58. Feliks *Lumbe*, 19 l. student z Sieprau, na 5 miesięcy więzienia. — 59. Tomasz *Stachurski*, 19 l. czeladnik kowalski z Zamościa w Król. Polskiem, na 4 miesiące więzienia. — 60. Ferdynand *Schauderna*, 19 l. rzeźnik z Krakowa, na 4 miesiące więzienia. — 61. Alexander *Zdechlikiewicz* v. Franciszek *Gąsiorowski*, 27 l. szeregowiec 56. liniowego pułku piechoty, na służenie o 1 rok dłużej, zwrócenie tagli i 50 kijów, (obciążony pierwszą dezercyą). — 62. Józef *Pospisichil*, 18 l. student z Raudnitz w Czechach, na 2 miesiące więzienia. — 63. Wincenty *Strecha*, 16 l. student z Rauenitz, w Czechach, na 2 miesiące więzienia. — 64. Antoni *Galczynski*, 28 l. szewe z Krakowa, uwolniony z braku dowodów. — 65. Piotr *Pysda*, 22 l. murarz z Krzeszowic, na 14 miesięcy więzienia. — 66. Jan *Wiśniowski*, 44 l. ekonom ze Lwowa, na 1 miesiąc więzienia zaostrożonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 67. Walenty *Wloch*, 33 l. wyrobnik z Bodzanowa na 6 tygodni więzienia z 2 razowym postem w każdym tygodniu. — 68. Wincenty *Mazur*, 20 l. syn włościanina z Nowej Góry, na 3 miesiące więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 69. Edmund *Fischer*, 18 l. słuchacz farmacji ze Lwowa, na 2 miesiące więzienia (obciążony przestępstwem przeciw publicznym zarządzeniom). — 70. Władysław *Koszycki*, 19 l. czeladnik bednarski z Krakowa, na 6 tygodni więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 71. Antoni *Bobrowski*, 34 l. mydlarz z Komorowie, na 4 miesiące więzienia z 1 razowym postem w każdym tygodniu (powtórnie). — 72. Franciszek *Wroński*, 20 l. parobek z Tomczynowa, na 7 miesięcy więzienia z 2 razowym postem w każdym tygodniu (powtórnie). — 73. Adolf *Tettmayer*, 54 l. właściciel dóbr z Tarnowa, uwolniony z braku dowodów. — 74. Zygmunt *Stek*, 20 l. były urzędnik z Warszawy, na 1 rok więzienia. — 75. Piotr *Oczkowski*, 17 l. terminator szewski z Chrzanowa, na 1 miesiąc więzienia. — 76. Józef *Sieprawski*, 18 l. czeladnik piekarski z Płaz, na 1 miesiąc więzienia. — 77. Ludwik *Konopka*, 18 l. czeladnik szewski z Wieliczki, na 1 miesiąc więzienia. — 78. Erazm *Nodzyński*, 19 l. czeladnik szewski z Krakowa, na 1 miesiąc więzienia. — 79. Szymon *Klimowicz*, 22 l. czeladnik ślusarski z Zwierzynca, na 2 miesiące więzienia. — 80. Franciszek *Ślusarczyk*, 18 l. czeladnik szewski z Chrzanowa, na 1 miesiąc więzienia. — 81. Leopold *Czaiński*, 28 l. czeladnik szewski z Krakowa, na 1 miesiąc więzienia. — 82. Józef *Dylowski*, 20 l. czeladnik szewski z Chrzanowa, na 4 miesiące więzienia. — 83. Stefan *Rzemkowski*, recte Kazimierz *Olshewski* 30 l. mechanik z Dużych Górek w Królestwie Polskiem, uwolniony z braku dowodów za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom, 8 dni aresztu śledczego policzono za karę. — 84. Teofil *Karliński*, 36 l. młynarz z Krakowa, na 1 miesiąc więzienia z 2 razowym postem w każdym tygodniu i od osobnieniem w 2. połowie czasu kary. — 85. Justyn *Kozłowski* 24 l. z Petersburga, uwolniony z braku dowodów. — 86. Epifan *Strykowski*, dzierżawca dóbr z Konarczyc, uwolniony z braku dowodów. — 87. Józef *Markusfeld*, 20 l. student z Warszawy, uwolniony z braku dowodów, za przekroczenie przeciw publicznym zarządzeniom 8 dni aresztu śledczego policzono za karę. — 88. Franciszek *Urbanczyk*, 21 l. czeladnik szewski z Morawic, na 2 miesiące więzienia zaostrożonego 2 razowym postem w każdym tygodniu. (Dok. nastąpi.)

## Część nieurzędowa.

Lwów, 12. maja.

Podług telegramu z Londynu z 9. b. m. w nocy oznajmił Earl Russell w izbie wyższej, że na odbytem dnia tego posiedzeniu konferencji uchwalone zostało zawieszenie kroków nieprzyjacielskich na podstawie *uti possidetis*. Mocarstwa wojujące zatrzymują swoje dotychczasowe pozycje na lądzie i wodzie; blokada zostaje

zniesiona. Zawieszenie broni zaczyna się we czwartek i trwa cały miesiąc; we czwartek odbędzie się znowu posiedzenie konferencji. W odpowiedzi na zapytanie lorda Donougsmoore dodał lord Russell, że proponowano proste wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich i zawieszenie broni z opuszczeniem wyspy Alsen i Jutlandy; ale Dania obrała zawieszenie broni.

Tego samego dnia, gdy konferencya londyńska postanowiła oszczędzić Europie dalszego rozlewu krwi na duńskiej widowni boju, stoczona została w pobliżu Helgolandu krwawa potyczka morską między oddziałem eskadry austriacko-pruskiej i trzema okrętami duńskimi. Jaki był rezultat tej walki, doniosły już po części telegramy, podane w wczorajszej ostatniej poczcie w naszym dzienniku, a dziś przynosi *Wiener Abendpost* szczegółowy telegraficzny raport komendanta tej dywizji floty, kapitana okrętowego Wilhelma Tegetthoffa, podług którego stracili Austriacy w poległych: na fregacie „Schwarzenberg“ kapitana audytora Jana Kleinerta i 30 ludzi, a na fregacie „Radetzky“ kadeta Juliusza Belskiego i 2 ludzi, zaś w ranionych na pierwszej fregacie 50 ludzi, a na drugiej 22. Cała osnowa tego raportu podamy jutro we właściwej rubryce. Natomiast przytaczamy tu z tej samej *Wiener Abendpost* następujący artykuł wstępny, odnoszący się do ostatnich wypadków tak na konferencji londyńskiej, jak i na teatrze wojny.

„Telegram londyński — powiada ten dziennik — donosi nam o przyjęciu czterotygodniowego zawieszenia broni na podstawie wojskowego *status quo* i zniesienia blokady ze strony Danii. Dla Austrii jednak nadeszła niestety razem z tą wiadomością inna jeszcze wieść smutna, z której się pokazuje, że pierwszy czyn wojenny naszej floty nie został uwieczniony pomyślnym skutkiem. Ależ właśnie jest to pierwszy czyn wojenny, a chwilowe niepowodzenia nie powinny i nie mogą pozbawiać nas ani odwagi, ani zaufania. Jedno zresztą, a ze stanowiska austriackiego jest to rzecz ważna, okazało się przytem jasno, że atak rozpoczęła eskadra austriacka, i w Niemczech będą zapewne wiedzieć teraz, jakie znaczenie miały oszczerstwa względem instrukcji udzielonych flocie. Chociaż orężowi naszemu nie poszczęściło się tą razą, pozostał przecież nieznamoznanym honor tego oręża.“

Na tem samym posiedzeniu angielskiej izby wyższej, o którym wspominaliśmy wyżej, zaproponował lord Stratheden rezolucję tej treści, „że Rosya przez złamanie traktatu utraciła prawo zwierzchnictwa nad Polską.“ Lord Russell oparł się jednak wniesieniu tej rezolucyi i wnioskodawca odwołał ją wkrótce.

Z Rzymu piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż policya papieska znalazła ważne papiery u członków stronnictwa ultrawłoskiego nie dawno uwięzionych. Z papierów tych wykryło się, iż rewolucyjny komitet rzymski wydał 35,000 franków na wywołanie ludowych demonstracji. — Anglicy w Rzymie mieszkający zagniewani są na policję, iż ta z powodów politycznych nie dozwoliła im obchodu uroczystości Szekspirowskiej. Ze zaś położenie ich w Rzymie było teraz przykre z powodu luźnego przyjęcia Garibaldeggo w Anglii, przeto większa część rodzin angielskich przeniosła się z Rzymu do Florencyi. Książę Władysław Czartoryjski, który teraz w Lizynie bawi, kazał wydrukować ostatnią allokucję papieża za Polską w 100,000 egzemplarzach, które w Polsce rozrzucać być mają.

*Jener. Kor. austr.* donosi z urzędowego źródła z Bukaresztu, iż poddanym austriackim, o których przytrzymaniu w Multanach obszerniej donosiliśmy, na reklamację rządu cesarskiego dozwolono wysiąść na ląd i udać się na miejsce przeznaczenia, władze bowiem mołdawskie przekonały się, iż dziedzic dóbr Polichroniadi sprowadził ich do różnych robót rolniczych, nie myśląc o osiedlaniu ich jako kolonistów. — Z Bosnii, Albanii i Hercegowiny o niczem nie słyhać, jeno o uzbrojeniach Porty ottomańskiej; z prowincyj tych wszyscy baszowie i wyżsi oficerowie powołani zostali do Stambułu.

### Monarchia Austriacka.

**Wiedeń.** 10. maja. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najjaś. Pan przybył wczoraj z rana z Schönbrunnu do Wiednia dla udzielania audyencyi i przyjmował między innymi także księcia Hohenlohe, który powrócił z teatru wojny. — Jak donoszą z Koberga, zapowiedziani tam są na czwartek jako goście z powodu zaślubin Arcyksięcia Józefa z Księżniczką kobergską: Arcyksiężę Szczepan, księżę saski Jerzy, księżę Joinville, księżę Nemours, księżę Aumale i hrabia Bu. Tego samego dnia odbędzie się także w Darmstadtzie zaślubiny W. Księcia Mecklenburg-Schweryńskiego z Księżniczką heską Anna. — Najnowszy buletyn o stanie zdrowia Króla wirttemberskiego Wilhelma jest niepomyślny.

Kapitana Bolesławskiego, wielce doświadczonego austr. oficera od inżynierii, mianował Cesarz meksykański swoim szefem adjutantem, i dnia 16. b. m. udaje się już kapitan parostatkami odchodzącym z St. Nazaire na miejsce swego przeznaczenia. Wczoraj był pan Bolesławski jeszcze na obiedzie u Arcyksiężny Zofii, a dziś odjeżdża z Wiednia i ma jeszcze przed odpłynięciem odwiedzić Brukselę i Paryż. — Przedwczoraj było u margrabięcia Pallavicini *soirée*, na którym byli obecni ministrowie i ciało dyplomatyczne. — Księżę Ghika przybył tu z Bukaresztu.

### Włochy.

(*Różne wiadomości.*) Do *Jen. Kor. austr.* piszą z Turynu pod dniem 5. maja, iż przeniesienie stolicy „Królestwa Włoskiego“ do innego jakiego miasta, ciągłym jest przedmiotem rozmowy w kółkach

politycznych. Przesiedlenie takowe było zaiste na rękę wielu osobom. Opozycya życzy go sobie, ponieważ wie, że w każdym innym mieście miałaby więcej otwarte pole do swego działania, niż w Turynie, jedynym miejscu, w którym Król Wiktor Emanuel i rządy jego wielką mają popularność; rząd zgodziłby się na przeniesienie stolicy najprzód dlatego, ażeby pozbył się wstrętnej cechy wyłącznego piemontizmu, a następnie i dlatego, ażeby opozycyi zrobić jakąś koncesyę dla ostudzenia gorzkich pigulek, które jej zadać będzie musiał. Co do wyboru przyszłej stolicy Ricasoli przemawia za Florencyą, owemi Atenami Włoch, zaś Ratazzi jest za Neapolem z powodu wielu Neapolitanów, którzy są jego stronnikami. W Neapolu zaś samem odbyło się wielkie zgromadzenie, odsuwające zaszczyt, które miastu temu uczynić chcą. Na teraz rozbijają się wszystko o upór Króla Wiktora Emanuela, który oświadczył, iż raczej koronę złoży, niżeli się z swoim Turynem rozstać. — Gazety rozgłosiły pro memoria odnoszące się do sprawy weneckiej, które w Wenecyi wypracowane być miały, i przez centralny komitet wenecki w Turynie rezydujący, a raczej przez ruchliwego członka jego p. Tecchio gorliwie rozsełane było. Jest to tylko zbiór ogólników i frazesów, dawno już odpartych. Przeznaczone było to pro memoria dla konferencji londyńskiej, gdyby do niej reprezentant tutejszego gabinetu przypuszczony być miał, który na konferencji niespodzianieby z nim wystąpił, malując niedgdyś hr. Cavoura, który na kongresie paryżkim niespodzianie z kwestyą włoską wystąpił. Gdy jednak nadzieja ta omyliła, wzięto się do skromniejszej drogi ogłoszenia przez dzienniki. Ze zaś pamflet ten w Turynie a nie w Wenecyi sfabrykowany został, dowodzi to, iż Wenecya nazwana w nim Włochami po za Mincionem. Wszakże i książę Napoleon w znanem swem piśmie więcej ironicznie niż grzecznie, o całej tej fabrykacji wprawdzie wiele ogólników wypowiedział, ale wartości jej wcale nie ocenił.

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 7. maja skończyły się rozprawy wywołane interpelacją p. Bargoni. Izba oświadczyła, iż poprzestaje na wyjaśnieniach, które ministerium udzieliło. Kilku deputowanych wniosło, ażeby rząd wezwany został do powstrzymania składek na Świętopietrze. Rozprawy nad tym przedmiotem odroczone do późniejszego posiedzenia.

### Dania.

**Flensburg,** 4. maja. (*Burzenie szanów dypelskich. — Straty duńskie i pruskie.*) Burzenie szanów dypelskich odbywa się szybko; po przewiezieniu wszystkich dział do Flensburga zaczęto burzyć strażnice i rozkopywać wały.

Przedwczoraj i dziś Duńczycy strzelali pojedynczo z szanów pod Rönhof na co ze strony pruskiej nie odpowiadano wcale. Prawie wszystkie mosty pontonowe przewieziono z Dypel na północ. Przyprowadzono tu 22 jeńców duńskich, którzy w czasie odwrotu z Friderycy ukryli się w pustych domach. Za przybyciem Austriaków znalazło się w mieście tylko 23 mieszkańców, reszta udała się z Duńczykami do Fionii. Do rozkopywania wałów użyto 500 ludzi z najbliższej okolicy, którzy są utrzymywani prowiantami zostawionymi przez Duńczyków.

Według sprawozdań komendy korpusu pruskiego straty poniesione przy zdobywaniu szanów dypelskich w d. 18go z. m. były następujące: a) polegli lub umarli z ran: ze strony pruskiej 16 oficerów, 213 żołnierzy, ze strony duńskiej 22 oficerów, 580 żołnierzy; b) ranieni: ze strony pruskiej 54 oficerów 866 żołnierzy (z tych ciężko rannych 14 oficerów 428 żołnierzy), ze strony duńskiej 21 oficerów 1380 żołnierzy; c) zaginęło: ze strony pruskiej 39 żołnierzy; d) wzięto do niewoli 44 oficerów 3145 żołnierzy duńskich; strata w ogóle wynosi więc ze strony pruskiej 70 oficerów 1118 żołnierzy, ze strony duńskiej 87 oficerów, 5105 żołnierzy. Według raportów kopenhagskich straty Duńczyków wyniosły 120 oficerów i przeszło 6000 żołnierzy.

### Rosya.

**Petersburg.** (*Mianowania i reskrypt cesarski do ministra wojny Milutyna.*) W najwyższym rozkazie dziennym z dnia 19. kwietnia v. s. wyrażono:

Najjaśniejszy Pan z ojcowskim ukontentowaniem widząc, że w zachodnich guberniach Cesarstwa i w Królestwie Polskiem wynikięte w roku zeszłym zaburzenia i rokosze są już szczęśliwie uśmierzone, że wszędzie w kraju tym wraca pokój, spokojność i porządek, — oświadcza serdeczną Swoją wdzięczność głównym naczelnikom miejscowym: generał-adjutantowi hr. Berg, generałowi piechoty Murawiew i generał-adjutantowi Annenkow za trafne ich rozporządzenia, które uwiecznione zostały tak pomyślnymi skutkami. Jego Ces. Mość dziękuje także innym naczelnikom za wzorowe wykonanie włożonych na nich mozołnych obowiązków, wszystkim wyższym i niższym oficerom, którzy uczciwie i gorliwie dopełnili obowiązku służby i przysięgi, i wszystkim niższym stopniom za poniesione przez nich ciężkie trudy, za mężstwo okazane we wszystkich potyczkach z zbrojnymi powstańcami i za wzorową karność, zachowanie której podnosi cześć i sławę armii rosyjskiej.

Jego ces. Wysokość Namiestnik kaukazki dowodzący armią kaukazką mianowany zostaje głównodowodzącym tąż armią z zachowaniem wszelkich innych obowiązków i godności; Namiestnik Jego c. k. Mości w Królestwie Polskiem głównodowodzący tamże wojskami generał-adjutant, generał-piechoty hr. Berg zaliczony zo-

staje do pułku litewskiego lejbgwardyi z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i godności.

Cesarz wydał następujący reskrypt: Do Naszego ministra wojny generał-adjutanta generał-lejtnanta Dymitra Milutina.

Powoławszy was na urząd ministra wojny nie powątpiewaliśmy o staranności waszej względem utrzymania w dobrym porządku obszernego i wieloskładnego zarządu wojennego. Dokładając wszelkiego starania w dopięciu tego celu zwróciliśmy szczególną uwagę na wprowadzenie podług wskazań Naszych pożytecznych reform tak w powierzonym wam ministerstwie, jako też w ogólności w administracji wojskowej. Pomyślne wykonanie początkowych reorganizacji przez utworzenie zachodnich okręgów wojennych, dopełnione w trudnej chwili powiększonych prac ministerstwa wojny z powodu rozporządzeń wywołanych wypadkami politycznymi, jest dowodem trafnego poglądu waszego na obecne potrzeby i pożyteczne skierowanie nowych postanowień, oraz nieustrudzonej gorliwości waszej w urzeczywistnieniu projektów mających na celu pożytek służby, dobre urządzenie wojsk Naszych i ich administracji. Oddając sprawiedliwość gorliwości, z jaką odpowiadacie położonemu w was zaufaniu Naszemu, mamy sobie za szczególną przyjemność wspomnieć i o niezmiernych pracach waszych załatwionych w roku przeszłym w dopełnieniu włożonych na was obowiązków co do postawienia armii Naszej na stopie wojennej i sformowania nowych wojsk. Uorganizowanie pięćdziesięciu sześciu pułków piechoty składających czternaście nowych dywizyj odbyło się pod kierunkiem waszym szybko i bez trudności, dzięki dobrze obmyślanym i trafnym rozporządzeniom waszym, oraz skutecznej działalności podwładnych wam urzędów.

Chwalebne te czynności wasze i współpracowników waszych nadały wam prawo do prawdziwej wdzięczności Naszej, w dowód której i szczególnego zadowolenia Naszego udzielamy wam brylantowe znaki cesarskiego orderu Naszego św. prawowierne Wielkiego Księcia Alexandra Newskiego, które to znaki przesyłając, rozkazujemy włożyć na siebie i nosić podług ustawy.

Zostajemy cesarską łaską Naszą ku wam na zawsze przychylni.

Na oryginalne własną Jego Ces. Mości ręką podpisano:

Alexander.

## Księstwa Naddunajskie.

(Różne wiadomości.) Jener. Kor. austr. donosi z Bukaresztu, iż po urzędowym sprawdzeniu wypadku w Dzurdzewie, o którym wiedeńska *Presse* pod dniem 1. maja wspomniała, pokazało się, że władze miejscowe z tego powodu zabroniły wylądowanie 45 rodzinom przez dziedzica dóbr Polichroniadi do wsi Butschumeni sprowadzonym, iż stypulacje kontraktu z niemi zawartego sprzeciwiały się przepisom prawa kolonizacyjnego mołdawskiego. Na wdanie się jednak c. k. agenta w Bukareszcie przyrzeczono poszkodowanym stosowne wynagrodzenie. Co zaś dotyczy szupasowania poddanych austriackich, rząd cesarski powtórnie domagał się od rządu mołdawsko-wołoskiego usunięcia barbarzyńskiego tego sposobu transportowania, jakoż rząd księcia Kuzy przyrzekł zadosyć uczynienie temu zadaniu. Gdyby zaś przyrzeczenie to bezskutecznie spełzło, w takim razie rząd cesarski nie omieszcza użyć właściciwych środków. *Presse* jednak jest w błędzie sądząc, że szupasowanie ma miejsce względem spokojnych robotników lub rzemieślników, lub względem takich, co się lekkiego wybryku jakiego dopuścili, bo szupasowani bywają jedynie złoczyńcy i włóczęgi, chociaż w wykonaniu środek ten zawsze ostrym i uciążliwym być nie przestaje.

Do *Jen. Kor.* piszą z Bukaresztu pod dn. 3. maja, iż wiadomość przez *Independance belge* rozgłoszona, jakoby zgromadzenie prawodawcze uchwaliło, że w przyszłości wszyscy urzędnicy nie Księcia lecz ludowi na wierność przysięgać mają, tendencyjnym jest kłamstwem, rozsiewaniem w celu podejrzywania zgromadzenia, iż rewolucyjnym wyobrażeniem sprzyja. Książę Kuza spodziewa się, iż gabinety nie wezmą mu za złe usunięcie izby z takich elementów złożonej. — Sześć tysięcy dukatów, które izba prawodawcza zawetowała jako wsparcie dla ludności nędzą dotkniętej w Banacie, dotąd jeszcze rządowi austriackiemu nie zostały wypłacone. Zdaje się więc, iż nędza Rumunów w Banacie rząd księcia Kuzy nie wiele obchodzi. Wspomina się o tem dla tego, ażeby opóźnienie pomocy nie kładziono na karb rządu cesarskiego, jeżeli pomoc ta, jak się zdaje, za późno nadejdzie. — Jako punkt połączenia drogi żelaznej multauńskiej, rząd cesarski wyznaczył Suczawę. Na radzie ministrów w Bukareszcie postanowiono, ażeby punktem tym było miasto Seret, gdyż przez zbroczenie drogi żelaznej ucierpiałoby powiaty Botoszański i Dorohoi. — PP. Herz i Jakson, jako reprezentanci kapitalistów angielskich, podali prośbę o założenie banku w Księstwach Naddunajskich; rząd przesłał prośbę takową zgromadzeniu prawodawczemu do zbadania.

## Kronika.

Jego Excelencya c. k. Namieśnik Imł. hrabia Mensdorff-Pouilly zwiędzał wczoraj w południe w towarzystwie burmistrza p. Kroebła i dyrektora tutejszego zakładu ubogich radnego p. Adamskiego miejskie zakłady dobroczynne. Rozpatrzywszy się troskliwie w szczegółach zarządu, raczył Jego Excelencya wyrazić się pochwalnie o stanie rzeczonych zakładów.

(Zadanie archeologiczne.) „Czas“ z 10. b. m. donosi: Prezes Towarzystwa naukowego wyznaczył komisję pod przewodnictwem p. Pawła Popiela, która ma zająć się zbadaniem miejsca, gdzie na Bawole, późniejszym Kazimierzem, mogła się mieścić akademja krakowska, zanim ją przeniesiono do miasta. Gdyby z osób niepowołanych do komisji posiadał kto wiadomość lub miał jakiś domysł uzasadniony co do miejsca Akademii i chciał się przyłożyć do rozwiązania tej wątpliwości, warto aby dał o tem znać albo Towarzystwu naukowemu albo pomienionej komisji.

(Leopold Dillinger †.) Gazeta wiedeńska donosi: Podług urzędowego raportu umarł 7. b. m. w szpitalu w Rendsburgu podporucznik Leopold Dillinger z pułku piechoty barona Martini Nr. 30. skutkiem rany otrzymanej pod Ober-Sek.

(Aresztowanie powstańców.) „Krak. Ztg.“ pisze pod dniem 10. b. m.: „Przed kilkoma dniami aresztowano tu (w Krakowie) na żądanie niektórych właścicieli domów kilku ludzi, którzy pod pozorem, jakoby byli powstańcami z rozbitego oddziału Bosaka, domagali się wsparcia w sposób wielce natrętny i zuchwały, a nawet się odgrażając. Zdaje się więc, że nadzwyczajne zdzierstwa, jakich obywatele tutejsi doznawali tu od roku, przekroczyły już wreszcie miary ich cierpliwości, a może też również odwaga polityczna, w miarę ustalenia się stosunków.“

(Pociąg rozrywkowy z Krakowa do Wrocławia, Drezna i t. d.) który naznaczony był na Zielone święta, został jak donosi „Krak. Ztg.“ odłożony dla niepogody do 1. lipca.

(Pługi parowe.) Nie dawno w Paryżu p. Edmund Ganneron robił publiczną próbę pługami parowymi na polach przytykających do bulwaru Melesherbes. O próbie tej podajemy niektóre nowe i ciekawe szczegóły. Pług parowy, używany przez inżyniera Ganneron, zbudowany jest według systemu Kientzy i Jarry. Do próby dokonanej na bulwarze Melesherbes użyte były dwa pługi, działające ze szczególniejszą dokładnością; każdy z nich może wyorać 1500 metrów kwadrat. (2625 łok. kw. pol.) na godzinę, głęboko na 25 do 30 centymetrów (10 1/2 do 12 1/2 cal) Tu już rolnik jest prostym tylko mechanikiem który siedząc na maszynie kieruje nią dowolnie, przyspiesza lub zwalnia jej bieg, obraca ją na wszystkie strony łatwiej, niżeli to mógł uczynić przy pomocy konia. Jakkosko cylinder parą jest napełniony i przyrząd działać zaczyna, pług wypuszcza 20 olbrzymich rąk żelaznych, których palce zagłębiają się w gruncie, rozkopują go, przewracają do najwyższej głębokości 4 centymetrów (16 2/3 cala). Orka ta okazała się lepszą od trzech sposobów dotąd zwyczajnym pługiem wykonywanych. Maszyna systemu Kientzy-Jarry nie tylko że wielką w użyciu rąk zaprowadza oszczędność, ale jeszcze wyzwala człowieka od ciężkiej i czysto materialnej pracy, a tym sposobem czyni go więcej królem stworzenia, gdy aż dotąd zbyt wielkim był niewolnikiem przyrody.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 4. maja. W drugiej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Bohrod- czany		Buczacz		Halicz		Mannste- rzyjska		Stanisławów		Tlumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluta austriacka												
Mec pszenicy . . .	2		2	25	2		2	26	2	80	2	50
„ żyta . . .	1	50	1	10	1	20	1	10	1	40	1	20
„ jęczmienia . . .	1			80		90		76	1			80
„ owsa . . .		80		50		70		60		80		45
„ hreczki . . .			1	10			1				1	
„ kukurudzy . . .	1	50	1	10	1	20	1		1	25	1	
„ ziemniaków . . .		50		40		40		40		50		40
Cetnar siana . . .	1	80	1		1	50		80	1	25	1	
„ wełny . . .												
„ nasienia koniczu . . .												
Sąg drzewa twardego . . .	5	50	6		5		5		6	50	5	50
„ „ miękkiego . . .	3	50	5		3	50	4		4		4	50
Funt mięsa wołowego . . .		8		9		8		9		12		12
Mas okowity . . .		60		24		44		60		65		27

Wiedeń, 9. maja. (Targ wiedeński na woły.) Na naszym dzisiejszym targu było 688 wołów węgierskich, 1961 galijskich, 895 krajowych. Z tego sprzedano na potrzebę miasta 2350 sztuk, na prowincję 1147 sztuk, poza obrebnem targu 7 sz., i płacono za 1 sz. wazącą od 510 do 760 ₰ 120 zł. do 205 zł., za 1 cetnar 22 do 26 zł. w. a.

## Ostatnia poczta.

Z obwodu Czortkowskiego donoszą, że dnia 10. b. m. na polach pańskich należących do Krzywienki w odległości pół mili od wsi znaleziono około 50 karabinów, kilka bagnetów i lanc i do 140 pałaszów. Broń tę odstawiono do sądu wojskowego w Tarnopolu, gdzie oraz wyłoczone zostało śledztwo.

Frankfurt, 10. maja. Wieczorny numer dziennika *Postzg.* przynosi z Wiednia wiadomość, że siedm mocarstw konferencyjnych zgodziło się przystąpić we czwartek niezwłocznie do układów względem pokoju i widoki są dość pomyślne.

